

**CEREMONIAŁ UROCZYSTY: Uroczyste wprowadzenie figury św. Józefa.**

**1. Przygotowanie do wprowadzenia figury św. Józefa.**

**Czytanie Pisma świętego i innych tekstów.**

**Z Ewangelii św. Mateusza: Mt 1, 19-23**

Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniestawienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie. Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: «Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów». A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez Proroka: Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy: "Bóg z nami".

**Z ksiąg Marii Valtorty:**

**Maria Valtorta, Księga I, rozdz. 34**

*«Ale musisz powiedzieć o tym Józefowi!» [- mówi Elżbieta.]*

*Maryja pochmurnieje i wzdycha:*

*«Powinnam była mu to powiedzieć... ale chciałam, żeby Niebo mu to powiedziało, bo mówić o tym – to bardzo trudne.»*

*«Chcesz, żebym ja mu to powiedziała? Zaproszę go na obrzezanie Jana...»*

*«Nie. Bogu powierzyłam zadanie pouczenia go o jego szczęśliwym losie żywiciela Syna Bożego. Bóg to zrobi. Tamtego wieczora Duch powiedział Mi: "Zachowaj milczenie! Mnie pozostaw troskę o usprawiedliwienie Ciebie". On sam to uczyni. Bóg nigdy nie kłamie. To wielkie doświadczenie. Ale zostanie przezwyciężone z pomocą Przedwiecznego. Z Moich ust nikt – poza tobą, której Duch to objawił – nie powinien usłyszeć, co łaskawość Pana uczyniła dla Jego służebnicy.»*

**Miłość św. Józefa.**

22.08.2013

Św. Józef: *Tak, będę dalej mówił o moim życiu i o łasce przebywania z Niepokalaną Dziewicą – Maryją. Zanim jeszcze narodził się Jezus, doświadczyłem Jego wyraźnej obecności w Niej. Nie miałem nigdy wątpliwości, od kiedy anioł oświadczył mi prawdę i wyprowadził moje myśli z błędnej ścieżki, wówczas uwierzyłem, ale Bóg zechciał jeszcze doświadczyć mnie swoją obecnością, aby potwierdzić swoją łaskę i swoje wybranie. Odtąd kochałem Ją podwójnie. Kochałem Ją jako moją oblubienicę, ale silniej, miłością, którą chciałem Jej wynagrodzić moje niesprawiedliwe zwątpienie, i kochałem Ją jako Oblubienicę Boga, Wybraną, jako Królową Izraela, oczekiwane Dziecko Niewinności, które Pan przeznaczył na swoją Matkę. W Jej wybraniu ukazała mi się prawdziwie mądrość Boża. Maryja posiadała mądrość, która przewyższała Jej stan, Jej wiek, Jej możliwości. Było to Dziecko natchnione Duchem Świętym. Całe Jej wnętrze wypełnione było łaską, której udzielała tym, którzy zwracali się do Niej. Z każdego Jej słowa płynęło błogosławieństwo, a więc uzdrowienie, uwolnienie, oczyszczenie i radość.<sup>1</sup>*

1- Kompendium VI, str. 127, z Orędzi na Czasy Ostateczne, które właśnie nadeszły.

Po czytaniu Pisma świętego i innych tekstów wnosimy figurę św. Józefa do szopki adwentowej śpiewając pieśń:

Falami sprzecznych myśli szarpany jak burzą  
chwiał się i gubił Józef.  
Patrząc na Ciebie, dotąd nietkniętą od męża,  
snuł ciemny domysł o tajemnym związku,  
o Nienaganna.  
Lecz pouczony od Ducha Świętego o tym poczęciu,  
zawołał: Alleluja.

Alleluja, alleluja, alleluja.

Witaj, Matko Baranka i Pasterza,  
Witaj, zagrodo duchowych owieczek,  
Witaj, obrono od wilków niewidzialnych,  
Witaj, bramy rajy nam otwierająca.

Witaj, bo z ziemią śpiewają radosne niebiosy,  
Witaj, bo z niebem płąsa szczęśliwa ziemia,  
Witaj, Ty apostołów niemilknące usta,  
Witaj, niezwyciężone męstwo zwycięstwa wieniec noszących.

Witaj, podporo wiary naszej mocna,  
Witaj, łaski dowodzie jasny,  
Witaj, która piekło ogałacasz,  
Witaj, która nas chwałą przyodziewasz.

Witaj, Oblubienico Dziewico.  
Witaj, Bogarodzico Dziewico.